

TYGODNIK SANOCKI

TYGODNIKSANOCKI.PL

MIEJSKI BIULETYN INFORMACYJNY

f/GAZETATYGODNIKSANOCKI

27 CZERWCA 2025 R. | NR 16 (1768) | WYDANIE BEZPŁATNE | NR INDEKSU 338907 | ISSN 1232-6534 | PKWU 58.14.11.0 | NAKŁAD: 3000 EGZ.

RIO potwierdza:

Budżet miasta wykonany prawidłowo



STR. 3

SYMBOL SANOKA

STR. 2



Szwejk wraca na ławeczkę

DOTACJE

STR. 3



Dla seniorów i najmłodszych

„Tygodnik Sanocki”
bezpłatna gazeta
dla naszych Czytelników,
dostępna w kilkudziesięciu
punktach całego miasta

Szwejk wraca na deptak

Sanocki symbol znów na swoim miejscu – mimo trudności obietnica została dotrzymana

Przed blisko trzema miesiącami doszło do niefortunnego zdarzenia – kierowca samochodu osobowego wjechał w figurę Szwejka na deptaku przy ul. 3 Maja. W wyniku kolizji poważnie uszkodzony został zarówno sam wojak, jak i ławka, na której siedział. Informacja szybko obiegła nie tylko lokalne media, takie jak eSanok czy Korso Sanockie, ale również ogólnopolskie portale – i, co najważniejsze, wywołała poruszenie wśród mieszkańców oraz turystów, dla których Szwejk to coś więcej niż tylko element miejskiego krajobrazu.

Pomimo wyceny szkód na poziomie blisko 30 tysięcy złotych i wciąż nieuregulowanych spraw z ubezpieczycielem, władze miasta nie czekały. W ciągu kilku tygodni figura została zabezpieczona i przetransportowana do miejsca renowacji, a jej powrót zbliża się do finału. Już dziś Szwejk zasiądzie ponownie na swojej słynnej ławeczce na deptaku 3 Maja, a za montaż odpowiadać będzie Sanockie Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej.

Podziękowania dla firmy DarkStal

Ogromne podziękowania kierujemy do lokalnej, rodzinnej firmy DarkStal, którą od 2001 r. prowadzi Dariusz Kopiec.

Przedsiębiorstwo specjalizuje się w konstrukcjach stalowych – bramach, ogrodzeniach i balustradach – i na co dzień współpracuje również jako podwykonawca dla większych sanockich zakładów. W przypadku renowacji Szwejka firma wykazała się nie tylko fachowością, ale też zaangażowaniem i wkładem własnym – traktując to zadanie jako sprawę lokalnej tożsamości.

– Obiecałem, że Szwejk wróci przed wakacjami – i słowa dotrzymałem. Mimo że nie odzyskaliśmy jeszcze środków z ubezpieczenia, udało się znaleźć rozwiązanie, które pozwala zakończyć to zadanie przed sezonem turystycznym. Serdecznie dziękuję Panu

Dariuszowi Kopcowi i całemu zespołowi DarkStal za pomoc, solidność i poczucie odpowiedzialności za to, co w Sanoku ważne i symboliczne. Szwejk wraca na swoje miejsce, a my jako wspólnota pokazujemy, że razem potrafimy zadbać o to, co nas łączy – powiedział burmistrz Tomasz Matuszewski.

Zapraszamy na deptak!

Już dzisiaj mieszkańcy i turyści będą mogli znów zobaczyć uśmiechniętego Szwejka na jego miejscu – gotowego do wspólnych zdjęć, wspomnień i rozmów. To nie tylko powrót figury, ale także dowód na to, że Sanok nie zostawia swoich symboli samym sobie.

(mn)



Boże Ciało

Wspólnota, tradycja i wiara



W poprzedni czwartek Sanok stał się przestrzenią duchowej jedności i publicznego świadectwa wiary.

Ulicami miasta przeszła tradycyjna procesja Bożego Ciała, w której wzięli udział wierni z czterech sanockich parafii:

- Przemienienia Pańskiego,
- Chrystusa Króla,
- Najświętszego Serca Pana Jezusa,
- Podwyższenia Krzyża Świętego.

Razem w centrum miasta

Procesja rozpoczęła się przy kościele farnym i przeszła przez główne ulice miasta. Na trasie ustawiono cztery ołtarze, przygotowane przez poszczególne parafie. Przy każdym z nich odczytywano fragmenty Ewangelii, a wierni modlili się, śpiewali i uczestniczyli w liturgii w duchu skupienia i szacunku.

To wydarzenie – o silnym wymiarze duchowym i wspólnotowym – zgromadziło tysiące sanoczan, którzy przyszedli z różnych części miasta, by wspólnie uczcić tajemnicę obecności Chrystusa w Eucharystii.

Współpraca parafii, służb i mieszkańców

Uroczystość była owocem wspólnego wysiłku czterech parafii, które wzorowo współpracowały przy organizacji liturgii, dekoracji ołtarzy i zabezpieczeniu trasy. Udział wzięły dzieci pierwszokomunijne, ministranci, członkowie wspólnot parafialnych, harcerze, strażacy, orkiestra dęta, a także liczne poczty sztandarowe.

Porządek i bezpieczeństwo zapewniły służby miejskie oraz funkcjonariusze policji i straży pożarnej. Ruch na czas procesji został wstrzymany, a kierowcy wykazali się zrozumieniem i cierpliwością.

Wspólnota, która buduje

Uroczystość Bożego Ciała uodowodniła, że żywa wiara, szacunek i zaangażowanie lokalnej społeczności to fundamenty, które wzmacniają nasze miasto. W czasach społecznych i politycznych napięć takie wydarzenia przypominają, że to, co wspólne, ma szczególną wartość i siłę. (mn)

Wyróżnieni przez Prezydenta RP

Srebrne Krzyże Zasługi

Dwaj radni powiatowi z listy Prawa i Sprawiedliwości – Jan Wydrzyński i Andrzej Chrobak – znaleźli się w gronie działaczy wyróżnionych Srebrnymi Krzyżami Zasługi za działalność samorządową.

Ceremonia miała miejsce w Pałacu Prezydenckim w Warszawie, a w imieniu głowy państwa odznaczenia wręczał minister Piotr Ćwik, gratulując nagrodzonym.

Nasi reprezentanci zostali uhonorowani za działalność na rzecz lokalnych samorządów. Przypomnijmy, że Wydrzyński to były radny miejski, obecnie pełniący tę funkcję w powiecie. Był też przewodniczącym Wojewódzkiej Rady Zatrudnienia, miał wkład w powstanie Szkoły Muzycznej II stopnia i Spółdzielni Mieszkanio-

wej „Śródmieście”, jak i remont Muzeum Historycznego. W jego dorobku jest też wiele rozwiązań komunikacyjnych. Natomiast Chrobak to również były radny miejski i obecny powiatowy, którego doceniono także za zaangażowanie w powstanie Centrum Kardiologii oraz poprawę warunków funkcjonowania oświaty.

– Nigdy nie spodziewałem się tak zaszczytnego wyróżnienia, a zwłaszcza teraz, będąc już na emeryturze – powiedział Wydrzyński.

(bb)



Jan Wydrzyński (z lewej) i Andrzej Chrobak

„Tygodnik Sanocki”
Pismo samorządowe

✉ redakcja@tygodniksanocki.pl

🌐 tygodniksanocki.pl

📘 /gazetatygodniksanocki

Wydawca: Sanockie Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej.
Adres redakcji: 38-500 Sanok, ul. Rynek 10, tel. 13 463 16 34, kom. 697 019 298
Redaktor naczelny: Bartosz Błażewicz – bb@fr.pl

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i poprawiania tekstów, własnych tytułów i śródtytułów. Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do odmowy przyjęcia ogłoszenia. Objętość listów nie powinna przekraczać trzech zwartych strony maszynopisu. Teksty opracowane na komputerze przyjmujemy jedynie na nośnikach cyfrowych lub pocztą elektroniczną.

Druk:
Polska Press Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia
ul. Domaniewska 45,
02-672 Warszawa
Drukarnia w Sosnowcu,
ul. Baczyńskiego 25a
41-203 Sosnowiec

Samorząd

RIO potwierdza: budżet wykonany prawidłowo. A Rada Miasta? Neguje. Czy Sanok może tak dalej funkcjonować?

Regionalna Izba Obrachunkowa w Rzeszowie wydała jednoznaczny opinię w sprawie wykonania budżetu Miasta Sanoka za 2024 r. Sprawozdanie burmistrza zostało ocenione pozytywnie. To kolejny dowód, że mimo politycznych przeszkód, napiętej atmosfery i braku współpracy ze strony większości radnych, miasto było prowadzone odpowiedzialnie i z troską o zachowanie płynności finansowej.

Niestety – z drugiej strony mamy rzeczywistość, w której część radnych nie kieruje się już ani danymi, ani logiką finansową, ani dobrem wspólnoty. Kieruje się polityką. A cena za tę politykę rośnie – i nie płaci jej rada. Płaci Sanok.

Opinia RIO: zadłużenie pod kontrolą, dochody zrealizowane, wskaźniki zachowane

W uchwale z 21 maja RIO potwierdziła, że:

- dochody budżetu zostały wykonane w wysokości 272,8 mln zł – co stanowi 95,97% planu,
- wydatki zrealizowano na poziomie 93,04%,
- zadłużenie miasta na koniec roku (153,8 mln zł) nie przekroczyło 56% wykonanych dochodów – co mieści się daleko poniżej ustawowych limitów,
- miasto spełniło relacje z art. 243 ustawy o finansach publicznych – czyli wskaźnik obsługi zadłużenia,

– RIO wyraźnie podkreśliła, że „sprawozdanie nie budzi zastrzeżeń formalno-prawnych.

To nie są slogany – to liczby, fakty, decyzje nadzorczego organu państwowego. A jednak mimo tych faktów, mimo realizacji inwestycji i zabezpieczenia usług komunalnych, niektórzy radni postanowili powiedzieć: „nie”. Dlaczego?

Polityka ponad rozwój? Głos burmistrza: Coraz więcej mieszkańców, z którymi rozmawiam, mówi „dość”.

– To, co dzieje się od początku tej kadencji, przestaje być tylko różnicą zdań. To wygląda już na świadome podważanie zdolności miasta do działania. Miałem świadomość, że 2024 to rok wyborczy. Mieliśmy emocje, nowe oczekiwania, zmienną dynamikę. Ale nie uciekaliśmy. Reagowaliśmy – nie populistycznie, ale realistycznie. Mieszkańcy byli i są



dla mnie najważniejsi. Tymczasem dziś rada, zamiast wspierać miasto w dalszym marszu do przodu, wchodzi w tryb paraliżu – mówi burmistrz Tomasz Matuszewski.

Włodarz miasta wskazuje, że coraz więcej mieszkańców zaczyna głośno mówić o swoim niezadowoleniu z obecnej sytuacji.

– Zaniedbane ulice miasta, opóźnienia w przetargach, blokady w uchwalaniu budżetu, 17 istotnych naruszeń prawa przy jego zmianie... To nie są abstrakcyjne problemy. To realny koszt politycznych gier. I ten koszt płacą ludzie, a nie radni – dodaje Matuszewski.

Miasto potrzebuje współpracy – nie negacji

Zarówno raport o stanie gminy, jak i opinia RIO, jasno pokazują, że Sanok nie tylko przetrwał trudny rok – ale realizował swoje cele z dużą odpowiedzialnością. Utrzymano wskaźniki, wykonano inwestycje, zabezpieczono funkcjonowanie miasta.

Ale też w tych dokumentach – jak i w głosie burmistrza – pobrzmiewa ostrzeżenie: jeśli destrukcja będzie dalej kontynuowana, zapłacimy za to wspólnie.

– Sanok zasługuje na rozwój. Ale do tego potrzebujemy rady, która będzie partnerem, a nie przeciwnikiem. Mamy plan, determinację i poparcie mieszkańców, ale nie zbudujemy przyszłości w atmosferze ciągłej konfrontacji. Wzywam radnych do refleksji, zanim stracimy kolejne miesiące – mówi Matuszewski.

Co dalej? O tym w następnym numerze.

Wczorajsza sesja absolutoryjna – rozpoczęła się już po wysłaniu gazety do drukarni – była kluczowa. Była również – po raz kolejny – testem dla samorządu Sanoka. W przyszłym numerze „TS” przedstawimy szczegółowy przebieg sesji, fragmenty debaty oraz decyzje rady.

A dziś zostawiamy Państwa z pytaniem: czy można skutecznie prowadzić miasto, kiedy część radnych gra tylko na klęskę?

(mn)

550 tysięcy złotych dla Sanoka

Wsparcie dla seniorów i najmłodszych

Miasto pozyskało właśnie 550 000 zł bezzwrotnego dofinansowania na realizację trzech projektów społecznych. Umowy zostały podpisane przez burmistrza Tomasza Matuszewskiego w obecności Wojewody Podkarpackiej Teresy Kubas-Hul.



To kolejny dowód na to, że Sanok aktywnie sięga po środki zewnętrzne – szczególnie tam, gdzie możliwe jest uzyskanie 100% finansowania bez wkładu własnego. Tym razem wsparcie trafi zarówno do seniorów, jak i najmłodszych sanoczan.

Nowe place zabaw przy żłobkach

W ramach rządowego programu „Aktywne Place Zabaw 2025”, miasto otrzymało 320 000 zł na wyposażenie dwóch żłobków samorządowych:

- Żłobek nr 1 – dofinansowanie: 145 000 zł
- Żłobek nr 2 – dofinansowanie: 175 000 zł

Dzięki tym środkom przy placówkach powstaną nowoczesne, bezpieczne przestrzenie zabaw, wyposażone w urządzenia sensoryczne, piaskownice, huśtawki, bujaki, kuchnie błotne, a także elementy małej architektury: ławki, kosze na śmieci i żagle zacieniające.

Pomoc dla seniorów 75+

Drugim obszarem wsparcia jest opieka nad osobami starszymi. Dzięki środkom

z programu „Opieka 75+”, Sanok otrzymał 229 966 zł, które pozwolą sfinansować codzienną pomoc dla osób mających powyżej 75 lat – szczególnie tych, które zmagają się z chorobą, samotnością lub niepełnosprawnością.

Działania obejmują m.in.:

- wsparcie w codziennych czynnościach,
- opiekę higieniczną i pielęgnacyjną,
- pomoc w utrzymaniu kontaktu z otoczeniem.

– Aplikujemy wszędzie tam, gdzie tylko możemy, ale szczególną wagę przykładamy do tych programów, które pozwalają nam realizować działania w 100% ze środków zewnętrznych, bez obciążania budżetu miasta. Cieszę się ogromnie, że te pieniądze trafią do grup, które tej pomocy naprawdę potrzebują – zarówno do naszych seniorów, którzy przez dziesięciolecia budowali miasto, jak i najmłodszych, którzy dopiero wkraczają w swoją drogę życia. Sanok nie tylko inwestuje w infrastrukturę i rozwój, ale konsekwentnie buduje politykę społeczną, opartą na realnym wsparciu i wrażliwości społecznej – powiedział burmistrz Tomasz Matuszewski.

(mn)

Wizyta gości z Gorzyc

Młodzieżowa integracja

W ubiegłym tygodniu Sanok gościł Młodzieżową Radę Gminy Gorzycy, która odwiedziła nasze miasto w ramach spotkania integracyjnego. Była to znakomita okazja do wspólnych rozmów, wymiany doświadczeń i budowania relacji między młodymi liderami samorządowymi.

Goście odwiedzili Galerię Beksińskiego, gdzie mieli okazję podziwiać unikalne prace mistrza Zdzisława, a następnie – w mniej formalnej atmosferze – zjedli wspólnie lody i pizzę, poznając klimat miasta i jego młodzieżową reprezentację.

To spotkanie to kolejny krok w budowaniu mostów między młodymi samorządowcami z różnych części regionu. Mamy nadzieję na kolejne wizyty i dalszą współpracę.

(mn)



Służby ruszyły do akcji

W końcu zielone światło dla Sanoka

W ostatnich dniach do redakcji napływa wiele wiadomości od mieszkańców – z podziękowaniami, zdjęciami pracowników miejskich służb i pytaniami o terminy porządkowania kolejnych terenów. To wyraźny sygnał, że temat oczyszczania miasta jest jednym z najważniejszych dla sanoczan.

Trzeba jednak jasno powiedzieć: przez wiele miesięcy nie mogliśmy liczyć na normalność. Sanok był ostatnim samorządem w Polsce, który dopiero 16 czerwca zabezpieczył środki budżetowe. To efekt trwającego od początku roku politycznego klinczu. Przymiemy – 3 czerwca Regionalna Izba Obrachunkowa wydała bezprecedensową decyzję, wskazując aż 17 istotnych naruszeń prawa w uchwale budżetowej Rady Miasta z 25 kwietnia. W praktyce oznaczało to czerwona kartkę dla większości radnych i blokadę wszelkich działań wykonawczych.

– Dopiero uchwalony 16 czerwca budżet, przygotowany przeze mnie i skarbnika Michała Siwaka, dał realne możliwości działania. To bu-

dżet oparty na faktach, a nie mirażach. Uwzględni najważniejsze potrzeby mieszkańców – zdrowie, edukację, bezpieczeństwo – ale również to, co przez ostatnie miesiące było zaniechane: utrzymanie czystości, porządków i zieleni miejskiej – powiedział burmistrz Tomasz Matuszewski.

Wracamy do normalności

Od 18 czerwca wszystkie miejskie służby zostały postawione w stan gotowości. W całym Sanoku ruszyły prace porządkowe, obejmujące następujące zadania:

- oczyszczanie skwerów i parków,
- przycinanie traw i krzewów,
- uporządkowanie placów zabaw,
- przygotowanie terenów rekreacyjnych nad Sanem,



• planowanie przetargów na dalsze działania porządkowe.

Po wielu miesiącach blokady wreszcie można było zlecić działania naszym spółkom. Wcześniej dostępne środki –

zaprojektowane tymczasowo przez RIO – nie pozwalały na realizację tych usług. Gdyby zostały wykorzystane w całości, starczyłyby jedynie na dwa-trzy tygodnie działań,

co byłoby nieodpowiedzialne w skali całorocznej.

– Zabezpieczone w nowym budżecie środki pozwolą zapewnić minimalny, ale stabilny poziom bezpieczeń-

stwa i czystości. Nie pokryją wszystkich potrzeb miasta w pełni, ale to wystarczająca baza, by przywrócić funkcjonowanie podstawowych usług publicznych w sposób ciągły i uporządkowany – dodał skarbnik Siwak.

Apel do mieszkańców

– Sanok działa i będzie działał – z rozumą, konsekwencją i myślą o mieszkańcach. Ale czystość to nie tylko zadanie służb. To wspólna sprawa nas wszystkich. Apeluję do mieszkańców o troskę o nasze otoczenie i wspólne dbanie o estetykę miasta. W wielu miejscach widzimy dziś jeszcze ślady nieładu i zaniedbania – to efekt wielomiesięcznych blokad. Ale dzień po dniu będziemy przywracać porządek w przestrzeni publicznej, aby Sanok odzyskał wizerunek miasta, które dba o swoich mieszkańców – podsumował burmistrz.

(mn)

Elektrociepłownia Posada

Prace ziemne idą pełną parą!

W styczniu firma ENERVIGO sp. z o.o. podpisała z Sanockim Przedsiębiorstwem Gospodarki Komunalnej umowę na budowę Elektrociepłowni Posada. Zgodnie z harmonogramem realizacji robót wykonawca przygotował projekty techniczne, w drugiej połowie maja przejmując teren inwestycji. Następnie przystąpił do demontażu i przebudowy infrastruktury podziemnej (gazociąg, ciepłociągi i kable energetyczne), która kolidowała z fundamentami budynku nowej elektrociepłowni.

Aktualnie ENERVIGO przygotowuje teren pod budowę płyty fundamentowej, która będzie posadowiona na 67 palach betonowych o średnicy 40 cm, zagłębionych na 7 m.

EC Posada będzie obiektem wolnostojącym, niepodpiwniczonym, dwukondygnacyjnym o charakterze przemysłowym. Gabaryty konstrukcji w rzucie wynoszą 17,38 x 21,00 m. Całkowita wysokość budynku mierzona

od poziomu zera do górnej attyki stropu nad klatką schodową wynosi 17,20 m.

Sercem elektrociepłowni będzie ważyący blisko 20 ton gazowy agregat kogeneracyjny o mocy elektrycznej 1,999 MWe i cieplnej ponad 2 MWt. Firma ENERVIGO dobrała jedenastkę wyprodukowaną przez Caterpillar Energy Solutions GmbH w Mannheim – producenta ze światowej czołówki firm wytwarzających agregaty

kogeneracyjne. Uzpełnieniem mocy cieplnej są dwa wysokotemperaturowe kotły gazowe firmy BOSCH typu UT-M o mocy cieplnej kolejno 2,7 MW i 10 MW.

Na pompownię (i jednocześnie przepompownię) EC Posada zostanie zaadaptowany istniejący budynek techniczny starej przepompowni SM Autosan. Całość zagospodarowania terenu będzie stanowić nowoczesną i estetyczną architekturę przemysłową, która na długie lata wpisze się w krajobraz dzielnicy.

Nowa Elektrociepłownia Posada oraz Ciepłownia Kiczury będą wytwarzały ciepło na wspólną sieć ciepłowniczą. Etap projektowy budowy sieci łączącej obydwie źródła zbliża się do końca i w III kwartale 2025 r. SPGK zamierza ogłosić postępowanie przetargowe na jej budowę.

Energia elektryczna i ciepło z nowej elektrociepłowni zostaną wprowadzone do systemu dystrybucyjnego PGE oraz ciepłowniczego SPGK przed końcem 2026 r. Do tego czasu zaopatrzenie w ciepło mieszkańców Posady będzie odbywać się w sposób dotychczasowy z wykorzystaniem zdalnie sterowanych gazowych kotłowni kontenerowych.

(mn)

Postępy prac na ulicy Zagumnej

Robocza wizyta na placu budowy

W ostatnich dniach odbyła się wizytacja robocza na placu budowy ul. Zagumnej, gdzie trwa realizacja jednej z ważniejszych inwestycji drogowych. Modernizacja tego traktu znacząco poprawi komfort życia mieszkańców, bezpieczeństwo oraz dostępność komunikacyjną tej części miasta.

Zaawansowane prace drogowe

Do tej pory zrealizowano już:

- budowę sieci kanalizacji deszczowej,
- wykonanie przepustu na cieku wodnym,
- rozpoczęcie prac przy warstwach konstrukcyjnych nawierzchni,
- montaż krawężników drogowych.

Zakres inwestycji obejmuje także:

- budowę nowego odcinka drogi,
- przebudowę istniejącego odcinka ul. Zagumnej (od ul. Robotniczej do ul. Leśnej),
- wykonanie jezdni o szerokości od 3,5 do 6,5 m,

- budowę jednostronnego chodnika z kostki betonowej,
- przebudowę skrzyżowań, oświetlenia i odwodnienia.

Ustalenia z wizyty roboczej

Podczas wizyty roboczej na miejscu budowy ustalono również zakres dodatkowych prac wykończeniowych, które pozwolą lepiej dostosować inwestycję do uwarunkowań terenowych i oczekiwań mieszkańców. Dotyczy to m.in. uzupełnienia poboczy oraz zagospodarowania przyległych terenów zielonych.

– Dziękuję mieszkańcom za cierpliwość i proszę o zachowanie ostrożności

w rejonie prowadzonych robót. Prace postępują zgodnie z harmonogramem i wszystko wskazuje na to, że zakończą się w terminie – powiedział burmistrz Tomasz Matuszewski.

Inwestycja w liczbach

- Całkowity koszt zadania: 1 565 973,42 zł.
- Dofinansowanie z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg: 939 584,00 zł.
- Wkład własny Gminy Miasta Sanoka: 626 389,42 zł.
- Wykonawca: F.U.H. Budowlano-Transportowa Henryk Biłas.
- Planowane zakończenie prac: 31 lipca 2025 r.

(mn)



NARODOWY FUNDUSZ
OCHRONY ŚRODOWISKA
i GOSPODARKI WODNEJ



„Współfinansowane z unijnego systemu handlu uprawnieniami do emisji (Funduszu Modernizacyjnego)”

List intencyjny w sprawie zakupu i sprzedaży zielonego wodoru podpisany

Sanok i Rzeszów wspólną drogą ku zielonej energii

Sanok i Rzeszów łączą siły w obszarze zielonej transformacji energetycznej. W ostatnich dniach podpisano list intencyjny pomiędzy Gminą Miasta Sanoka a Urzędem Miasta Rzeszowa, który otwiera drogę do długofalowej współpracy przy sprzedaży i zakupie zielonego wodoru – paliwa przyszłości, szczególnie w kontekście zeroemisyjnego transportu publicznego.

Nasze miasto – poprzez spółkę HydroSanok – realizuje projekt rozwoju odnawialnych źródeł energii, w tym produkcji zielonego wodoru metodą elektrolizy. Rzeszów z kolei planuje uruchomienie floty autobusów wodorowych i poszukuje stabilnych, wiarygodnych dostawców paliwa o niskim śladzie węglowym.

W podpisanym liście intencyjnym obie strony zadeklarowały:

1. gotowość do współpracy w zakresie sprzedaży i zakupu zielonego wodoru o jakości paliwowej,
2. rozpoczęcie negocjacji warunków technicznych, logistycznych i ekonomicznych,
3. wolę zawarcia w przyszłości umowy handlowej regulującej tę współpracę.



W praktyce oznacza to, że Sanok mógłby stać się regionalnym dostawcą zielonego wodoru – korzystając z infrastruktury budowanej w ramach miejskiego projektu energetycznego. Produkcja wodoru w ramach ciepłowni i jego sprzedaż odbiorcom takim jak Rzeszów, to nie tylko innowacyjne rozwiązanie proekologiczne, ale również szansa na nowe dochody dla budżetu miasta – m.in. z tytułu dzierżawy terenów czy działalności naszej spółki HydroSanok, w której większościowym udziałowcem jest właśnie Gmina Miasta Sanoka.

– Cieszę się, że inne samorządy – jak Rzeszów – aktywnie inwestują w transport zeroemisyjny i widzą potencjał zielonego wodoru. Sanok ma realny projekt, który może wpisać się w te potrzeby – i co więcej, może go zrealizować bez ponoszenia przez miasto

jakichkolwiek kosztów – powiedział burmistrz Tomasz Matuszewski.

Czy uda się przełamać opór?

Niestety, obecna większość Rady Miasta zablokowała ten kierunek, uchylając uchwałę z poprzedniej kadencji, która zabezpieczała grunty miejskie pod rozwój tej inwestycji. To niepokojące, bo projekt nie tylko nie obciąża budżetu, ale może generować wymierne korzyści finansowe.

Przez dzierżawę terenów, sprzedaż wodoru przez naszą spółkę i rozwój lokalnej infrastruktury moglibyśmy zyskać wpływy do budżetu i budować energetyczną samodzielność miasta. To projekt nowoczesny, bezpieczny i przyszłościowy – i szkoda byłoby z tej szansy zrezygnować.

(mn)

Motoryzacyjne lato dobroczynności

Rynek pełen emocji i serca

W niedzielę rynek tętnił życiem od rana do wieczora. Wszystko za sprawą wyjątkowego wydarzenia charytatywnego „Fun and Drive Dzieciom”, które połączyło pasję do motoryzacji z realną pomocą najmłodszym.

Supersamochody i superserca

Na sanockim rynku pojawiły się najbardziej pożądane auta świata:

- Lamborghini Huracán EVO Spyder,
- Ferrari 488 Novitec,
- McLaren,
- Mercedes AMG, Dodge, BMW i wiele innych.

Mieszkańcy mogli nie tylko je podziwiać, ale również odbyć przejazd jako pasażerowie – w zamian za darowiznę na zakup specjalistycznych karettek dla dzieci. Sanoczanie odpowiedzieli na apel hojnie – emocje, ryk silników i uśmiechy dzieci dopełniły obraz prawdziwego święta dobroczynności.

Atrakcje i dobra zabawa

Impreza miała też pełny wymiar rodzinny. Najmłodszy mogli korzystać z dmuchańców, brać udział w animacjach, malować twarze i cieszyć się słodkimi niespodziankami. Całe rodziny spędzały czas wspólnie, z radością i zaangażowaniem.

Sanok pokazał moc

Wydarzenie przyciągnęło tłumy mieszkańców i gości z regionu. Atmosfera była nie tylko ekscytująca, ale też wzruszająca – bo każda złotówka wrzucona do puszek oznaczała wsparcie dla najmłodszych, którzy walczą o zdrowie i życie.

(mn)



Piknik przy Parafii NSPJ

Indianie, śpiewy i dmuchańce

Przy parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa bawiono się podczas Pikniku Rodzinnego. W tym roku nadano mu styl indiański.

W ogrodzie przy budynku katechetycznym stanęła wioska indiańska „Hokka Hey”. Dzieciaki mogły poczuć się jak prawdziwi rdzenni mieszkańcy Ameryki. Robiono opaski indiańskie i malowano twarze. Korzystali z tego też dorośli, czego przykład dał tutejszy wikariusz ks. Bożydar Sztank, pogodny i serdeczny jak zawsze.

Oprócz tego były pokazy, animacje, zabawy, dmuchane zjeżdżalnie, modelowanie balonów, domowe jedzenie, ciasta i kielbasa z grilla. Wraz z kapelą podwórkową „Bieszczadzka Ferajna” uczestnicy wydarzenia śpiewali utwory biesiadne. A wszystko w ciepłej, rodzinnej atmosferze.

(mn)



Piknik przy Przedszkolu nr 4

Pogodna atmosfera na imprezie

Samorządowe Publiczne Przedszkole nr 4 przy ul. Robotniczej zorganizowało Rodzinny Piknik. To przede wszystkim ogrom atrakcji i emocji dla dzieci.

W pokazy na scenie zaangażowało się osiem grup przedszkolnych. Ich talenty podziwiali rodzice, nauczyciele, a także zaproszeni goście, wśród nich partnerzy i sponsorzy wydarzenia.

Na placu przed przedszkolem przygotowano stoiska gastronomiczne, animacje i inne atrakcje. Każdy mógł znaleźć coś dla siebie.

Na pikniku obecny był również burmistrz Tomasz Matuszewski, który przyjął zaproszenie od dyrektora Marioli Milewskiej.

– To właśnie takie chwile przypominają, że Sanok to wspólnota. A w tej wspólnocie dzieci zawsze powinny być w centrum uwagi. Za rok z pewnością wszyscy wrócimy tu z wielką radością – skomentował władarz miasta.

(mn)



Ogłoszenie drobne:

Sprzedam działkę budowlaną w Olchowcach – 9,5 ara, wszystkie media (prąd, gaz, kanalizacja, woda). Cena 15 900 zł. Tel. 607 107 688.

Nowi obywatele Rzeczypospolitej

Jak uzyskać polskie obywatelstwo w drodze uznania za obywatela polskiego?

Obywatelstwo jest instytucją prawa, nad którą na co dzień nie zastanawiamy się, jednak ma ono istotny wpływ na nasze życie zarówno w aspekcie ekonomicznym, społecznym, kulturowym jak i politycznym. Jako więź łącząca nas z danym państwem, wywiera wpływ na nasze prawa i obowiązki. Status prawny cudzoziemców i obywateli polskich nie jest jednakowy – różnice w ich sytuacji widać zarówno w zakresie przysługujących praw i obowiązków, ak również w nałożeniu na cudzoziemców określonych wymagań, ograniczeń i zasad związanych z ich wjazdem oraz pobytem na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Zgodnie z obowiązującą ustawą z dnia 2 kwietnia 2009 r. o obywatelstwie polskim, obywatelstwo nabywa się: z mocy prawa, przez nadanie obywatelstwa polskiego, przez uznanie za obywatela polskiego oraz przez przywrócenie obywatelstwa polskiego.

Kto może zostać uznany za obywatela polskiego – wymogi formalne

Jednym ze sposobów nabycia obywatelstwa polskiego jest uznanie za obywatela polskiego. Procedura uznania za obywatela polskiego to droga do uzyskania obywatelstwa dla wielu cudzoziemców, charakteryzujących się silnymi więziami ze społeczeństwem i państwem. Skierowana jest do osób, które wyróżniają się długoletnim pobytem w Polsce oraz znajomością języka. Osoba ubiegająca się o uznanie za obywatela polskiego musi spełnić określone w ustawie warunki, stanowiące generalny wymóg, do których należą: określony okres przebywania na terytorium Polski, określona podstawa tego przebywania oraz znajomość języka polskiego potwierdzoną urzędowym poświadczeniem, na poziomie biegłości językowej co najmniej B1, świadectwem ukończenia szkoły w Rzeczypospolitej Polskiej lub świadectwem ukończenia szkoły za granicą z wykładowym językiem polskim. Wymóg znajomości języka polskiego nie dotyczy małoletnich cudzoziemców. Czas przebywania na terytorium Polski jest wymogiem, który ma pozwolić na stworzenie silnych więzi z państwem oraz społeczeństwem, natomiast podstawą tego przebywania, są: zezwolenie na pobyt stały, zezwolenie na pobyt rezydenta długoterminowego Unii Europejskiej lub prawo stałego pobytu. Do kręgu osób, które

Cudzoziemcy coraz częściej ubiegają się o polskie obywatelstwo. Jest to ważny krok w życiu, który często jest też kluczem od lepszej przyszłości. Uznanie za obywatela polskiego to jedna z dróg nabycia tego obywatelstwa. Kto może skorzystać z tej procedury, jakie warunki trzeba spełnić oraz co odróżnia uznanie za obywatela polskiego od nadania obywatelstwa przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej?



mogą ubiegać się o uznanie za obywatela polskiego należą także – w zależności od okoliczności – posiadający stabilne i regularne źródło dochodu oraz mający zapewnione miejsce bytowania cudzoziemcy, małżonkowie obywateli polskich, apatrydzi, uchodźcy, małoletnie dzieci obywateli polskich, oraz osoby, które posiadają zezwolenie na pobyt stały uzyskane w związku z polskim pochodzeniem lub posiadają Kartę Polaka. Jeśli cudzoziemiec spełnia wymagania określone przepisami prawa, powinien co do zasady uzyskać obywatelstwo polskie. Wyjątkiem jest sytuacja, w której nabycie obywatelstwa polskiego przez cudzoziemca stanowi zagrożenie dla obronności lub bezpieczeństwa państwa albo ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego, które należą do fundamentów istotnych dla kraju i obywateli.

Procedura

Uzyskanie obywatelstwa polskiego w drodze uznania za obywatela polskiego następuje na wniosek zainteresowanego, lub w przypadku małoletniego na wniosek jego przedstawicieli ustawowych, składany do wojewody właściwego ze względu na miej-

sce zamieszkania osoby, której postępowanie dotyczy.

Do wniosku, złożonego na odpowiednim formularzu należy załączyć szereg dokumentów, w tym między innymi dokumenty potwierdzające dane i informacje zawarte we wniosku dotyczące danych cudzoziemca, informacji o źródłach utrzymania cudzoziemca w Rzeczypospolitej Polskiej, zajmowanym przez niego lokalu, jego osiągnięciach zawodowych, działalności politycznej i społecznej oraz danych małżonka cudzoziemca, posiadane dokumenty potwierdzające informacje, czy cudzoziemiec ubiegał się o nabycie obywatelstwa polskiego w przeszłości oraz czy posiadał obywatelstwo polskie, certyfikat znajomości języka polskiego wydany przez Państwową Komisję do spraw Poświadczania Znajomości Języka Polskiego jako Obcego na poziomie biegłości języka co najmniej na poziomie B1 lub świadectwo ukończenia szkoły w Rzeczypospolitej Polskiej bądź świadectwo ukończenia szkoły za granicą z wykładowym językiem polskim oraz fotografie osób objętych wnioskiem. Do wniosku należy dołączyć również dokumenty potwierdzające stosownie do okoliczno-

ści – roczny, trzyletni, dwuletni bądź dziesięcioletni nieprzerwany, legalny, bezpośrednio poprzedzający złożenie wniosku pobyt na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Wydanie decyzji poprzedzone jest udzieleniem informacji wojewodzie przez komendanta wojewódzkiego Policji oraz dyrektora delegatury Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego czy nabycie przez cudzoziemca obywatelstwa polskiego nie stanowi zagrożenia dla obronności lub bezpieczeństwa państwa albo ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego. Jeśli zaistnieje taka potrzeba wojewoda może zwrócić się również do innych organów, które wykonują zadania w zakresie obronności i bezpieczeństwa państwa, a także ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego.

Ze względu na doniosłe skutki prawne decyzji o uznaniu za obywatela polskiego, postępowania w tych sprawach muszą być prowadzone rzetelnie, z dużą dokładnością i w sposób wnikliwy, co wpływa na ich długość.

Rozstrzygnięcie w sprawie uznania za obywatela polskiego ma postać decyzji administracyjnej, od której

służy odwołanie do ministra właściwego do spraw wewnętrznych.

Nadanie obywatelstwa polskiego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej

Innym ze sposobów nabycia obywatelstwa polskiego przez cudzoziemców jest jego nadanie, które stanowi prerogatywę Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej i ma charakter uznaniowy oraz niezależny od spełnienia określonych wymogów. W przeciwieństwie do instytucji uznania za obywatela polskiego instytucja ta odnosi się do osób, których nie łączy z nową ojczyzną żadne związki.

Statystyki

Każdego roku setki cudzoziemców starają się o uznanie za obywatela polskiego. Z danych opublikowanych przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji wynika, że w 2022 roku złożono w Polsce 7030 wniosków w tej sprawie, które obejmowały 9152 osoby, a już w 2024 r. liczba złożonych wniosków była ponad dwukrotnie wyższa i wynosiła 16061 wniosków, obejmujących 21786 osób. Systematyczny wzrost liczby wniosków

świadczą o tym, że obecna sytuacja w Polsce przyciąga cudzoziemców zainteresowanych obywatelstwem polskim. W 2024 roku najliczniejszą grupą wnioskodawców byli obywatele Ukrainy, którzy złożyli ponad połowę wszystkich wniosków. Wpływ wojny oraz fakt, że wielu obywateli ukraińskich mieszka w Polsce od dłuższego czasu i spełnia warunki formalne uzyskania obywatelstwa, wpływa na decyzję dotyczącą formalizacji swojego statusu. Kolejną dużą grupą wnioskodawców są obywatele Białorusi, którzy decydują się na migrację do Polski ze względu za represje polityczne, a istniejące diaspory sprzyjają procesowi osiedlania się. Wnioski z krajów takich jak Rosja, Wietnam, Armenia, czy Turcja są znacznie mniej liczne. Dla porównania, w ubiegłym roku 96 cudzoziemców pochodzących z Turcji złożyło wnioski o uznanie za obywatela polskiego. Niemniej jednak wnioski napływają również z takich krajów jak Wielka Brytania, Szwecja, Kanada, Australia czy Niemcy.

Nie wszystkie jednak wnioski są rozpatrywane pozytywnie. W ubiegłym roku, na 16061 złożonych wniosków, wydano 10973 decyzji pozytywnych, obejmujących 14828 osób. Może to świadczyć o tym, że:

- nie każdy z wnioskodawców spełnia warunki formalne, które wynikają ze ściśle określonych przesłanek wskazanych w ustawie, co prowadzi do decyzji odmownych;
- osoby starające się o obywatelstwo polskie składają niekompletne lub błędne wnioski, skutkujące decyzją odmowną lub koniecznością uzupełnień, na co wpływ mogą mieć bariery językowe lub trudności w zrozumieniu zawłości prawa polskiego;
- część spraw jest nadal w toku i dopiero otrzyma decyzję;
- nabycie przez cudzoziemca obywatelstwa polskiego stanowi zagrożenie dla obronności lub bezpieczeństwa państwa albo ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego.

Pomoc prawna w procesie uznania za obywatela polskiego jest niezwykle ważna, ponieważ procedura wymaga prawidłowego i kompletnego wypełnienia wniosku oraz załączenia odpowiednich dokumentów, co może wpłynąć na pozytywne rozpatrzenie decyzji wydawanej przez wojewodę.

Kornelia Kapala
kancelariaprawna-kapala.pl

Wywiad tygodnia

Swój do swego po swoje

– mówi ARTUR SZCZEPEK, wiceprezes Stowarzyszenia Przedsiębiorców i Rolników SWOJAK.

Był pan Dyrektorem Gabinetu Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorstw, a obecnie skupia się na rozwijaniu Stowarzyszenia Przedsiębiorców i Rolników SWOJAK. Jakie są jego plany na przyszłość?

SWOJAK to inicjatywa mająca na celu wspieranie polskich przedsiębiorców i rolników, promowanie wolnorynkowych rozwiązań i edukowanie społeczeństwa o korzyściach płynących z patriotyzmu konsumenckiego. W przyszłości chcemy nie tylko rozwijać naszą sieć regionalnych oddziałów, ale i intensyfikować kampanie edukacyjne, które zwrócą uwagę na kluczowe problemy małych i średnich przedsiębiorstw. Będziemy też kontynuować działania na rzecz obniżenia podatków, uproszczenia procedur administracyjnych oraz zmniejszenia biurokracji, które są niezbędne dla rozwoju rodzimych firm. Będą także ukierunkowane na wspieranie idei „Swój do swego po swoje”, czyli promowanie rodzimych produktów i usług, które wzmacniają naszą gospodarkę. Zdecydowanie będziemy walczyć o to, by państwo wreszcie zredukowało nadmierne regulacje i zadbało o to, by Polacy mogli inwestować w swoje firmy i w siebie, a nie byli zasypywani przez zbędne przepisy.

Sanok, podobnie jak wiele innych małych miast, mierzy się z problemem depopulacji. Do tego jesteśmy coraz starszym społeczeństwem. Co powinniśmy zrobić, aby przeciwdziałać tym tendencjom?

Depopulacja to ogromne wyzwanie, zwłaszcza w małych ośrodkach, gdzie młodsze pokolenia często decydują się na migrację do większych miast. W walce z tym procesem dużą rolę odegrają zmiany w gospodarce lokalnej, umożliwiające młodym ludziom zakładanie



własnych firm. Przede wszystkim należy zredukować koszty pracy i obciążenia administracyjne, które zniechęcają do inwestowania w małe miejscowości. Wolnorynkowe podejście, które promujemy, zakłada stworzenie warunków do rozwoju przedsiębiorczości, dzięki czemu młodzi ludzie będą mogli w swoich rodzinnych miejscowościach tworzyć firmy i miejsca pracy. Ponadto, istotna jest reforma systemu ubezpieczeń społecznych, aby zmniejszyć obciążenia ZUS, które obecnie są jednym z głównych powodów zniechęcania do pracy na własny rachunek. Warto także zainwestować w infrastrukturę, edukację i usługi publiczne, które poprawią jakość życia na wsi i w małych miastach.

Nasze portfele chudną w coraz szybszym tempie. Dlaczego koszty życia w Polsce tak bardzo rosną?

Z wielu powodów. Po pierwsze, mamy do czynienia z ogromnym wzrostem obciążeń fiskalnych, które nie tylko podnoszą ceny usług i towarów, ale też sprawiają, że przedsiębiorcy muszą podnosić ceny, by utrzymać rentowność. Ważny jest także wzrost kosztów pracy, niezbędny do utrzymania naszych zobowiązań wobec ZUS. Wydatki związane z akcyzą, choćby na paliwa, również są coraz wyższe i wpływają na całą gospodarkę. Co więcej, programy takie jak Zielony Ład czy wymogi ESG są obciążeniem dla polskich firm, które muszą spełniać wymagania zgodne z ideolo-

giami i interesami obcych państw organizacji, a nie polską racją stanu. Te regulacje skutkują wyższymi kosztami produkcji i transportu, które w efekcie przenoszą się na konsumentów. Krytykuję także propozycję 4-dniowego tygodnia pracy, który jest rozwiązaniem na siłę forsowanym przez lewicowych polityków, ignorującym realia polskiego rynku pracy. Zamiast takich eksperymentów, powinniśmy skoncentrować się na realnych reformach, które obniżą koszty działalności gospodarczej i poprawią jakość życia.

Znalezienie polskich produktów na półce sklepowej nie jest zadaniem łatwym. Od lat widzimy ogromną ekspansję zagranicznych towarów. Co można z tym zrobić?

To efekt polityki globalizacji, której celem było zdominowanie rynku przez międzynarodowe korporacje. Polscy przedsiębiorcy nie mogą konkurować na takich samych warunkach, ponieważ muszą zmagać się z nieuczciwą konkurencją, zaniżonymi kosztami pracy i znikomą obecnością na rynku międzynarodowym. Proponuję wycofanie państwowych spółek z działalności komercyjnej, szczególnie tych zajmujących się produkcją towarów konsumpcyjnych, jak na przykład cukierki. Te spółki powinny skupić się na działalności, która rzeczywiście odpowiada na potrzeby obywateli, a nie na rynku detalicznym, gdzie dominuje konkurencja zagraniczna. Należy także promować patriotyzm konsumencki, poprzez takie kampanie, jak „Swój do swego po swoje”. Mają one na celu zwiększenie świadomości o tym, jak istotne jest wspieranie krajowych producentów. Potrzebujemy też polityki preferencyjnego traktowania naszych firm przez instytucje państwowe, które wspierałyby rodzime produkty i usługi,



WSPIERAM

PATRIOTYZM

KONSUMENCKI

SWOJAK.ORG



a nie pozwalałyby na dalszą dominację towarów z zagranicy. **Wygląda na to, że bycie właścicielem firmy stanowi coraz większe wyzwanie. Jakie reformy powinny zostać przeprowadzone, by własna działalność nie była tak karzącym zadaniem?**

Niestety, to coraz większe wyzwanie. Aby to zmienić, kluczowe jest uproszczenie systemu podatkowego i zmniejszenie biurokracji, która paraliżuje przedsiębiorców. Należy zlikwidować niepotrzebne regulacje i obciążenia, które tylko utrudniają życie małym firmom. Konieczna jest też reforma systemu ubezpieczeń społecznych, ponieważ ZUS stanowi dla wielu przedsiębiorców gigantyczne obciążenie, które zniechęca do prowadzenia własnego biznesu. Powinniśmy wprowadzić system, w którym osoby prowadzące działalność gospodarczą będą miały możliwość samodzielnego wyboru ubezpieczeń, dostosowanych do ich rzeczywistych potrzeb. Ponadto trzeba obniżyć koszty pracy, które są zbyt wysokie w porównaniu do średniego poziomu płac w Polsce. Dodatkowo zmniejszenie akcyzy na paliwa, energię i produkty niezbędne do produkcji mogłoby znacząco poprawić konkurencyjność polskich firm. Wreszcie musimy wycofać państwowe spółki, które zajmują się działalnością komercyjną.

Redukcja państwowego sektora gospodarczego pozwoliłaby na lepsze wykorzystanie kapitału oraz zrównoważony rozwój polskiej gospodarki.

Niedawno wasze stowarzyszenie zaproponowało w mediach społecznościami „Dziesiątkę Swojaka”. O co chodzi w tych postulatach?

To nasze konkretne propozycje reform, które mają na celu stworzenie warunków dla rozwoju polskich przedsiębiorstw, poprawę sytuacji rolników i zwiększenie roli krajowych produktów na rynku. Nasze postulaty obejmują m.in. uproszczenie systemu podatkowego, zmniejszenie obciążeń ZUS, wprowadzenie preferencji dla polskich firm w zamówieniach publicznych oraz obniżenie akcyzy na produkty kluczowe dla naszej gospodarki. Chcemy także wycofać państwowe spółki, które zajmują się działalnością komercyjną, w tym produkcją towarów takich, jak słodczyce, które mogłyby być produkowane przez prywatne firmy. Jako organizacja wolnorynkowa przestrzegamy „Dziesiątkę Swojaka” jako fundament do stworzenia silnej i konkurencyjnej gospodarki. Nasze propozycje to konkretne kroki w kierunku zmiany na lepsze, w której polscy przedsiębiorcy będą mieli równe szanse do rozwoju.

Rozmawiał
Bartosz Błazewicz

Wyjątkowe spotkania absolwentów „Mechanika” z roczników 1965 i 1975

Wzruszenia, wspomnienia i więzi pokoleń

To był czas pełen wzruszeń, ciepłych uścisków i wspomnień, które – choć minęły dekady – nadal budzą emocje. W murach Zespołu Szkół nr 2 im. Grzegorza z Sanoka ponownie rozbrzmiały głosy dawnych uczniów. Spotkali się absolwenci roczników maturalnych 1965 oraz 1975, by wspólnie celebrować ważne jubileusze – 60-lecie i 50-lecie matury.

60 lat od matury –

spotkanie klasy „a” z 1965 roku
W szkolnych murach zjawiała się grupa dawnych uczniów klasy „a” o specjalności technik obróbki skrawaniem. Dziś to dojrzały panowie, wśród których nie brakowało życiowych doświadczeń, ale i pogody ducha. Wzruszenie malowało się na twarzach, gdy ponownie zasiedli – choć tym razem symbolicznie – w klasie, gdzie sześć dekad temu rozpoczynali swoją zawodową drogę. Z niemałym podziwem oglądali nowoczesne wyposażenie pracowni,

w której kolejne pokolenia sanockiej młodzieży uczą się tego samego zawodu.

– To budujące, że nasz kierunek nadal żyje, ma sens i przyszłość – mówili z dumą. Inicjatorem i organizatorem spotkania był Zygmunt Sołpatecz, który od lat z sercem pielęgnuje tradycję klasowych zjazdów.

Pół wieku minęło – spotkanie rocznika 1975

Dwa dni później świętowali absolwenci rocznika 1975. Na górnym holu „Mechanika” zebrało się około

60 osób – dawnych uczniów, przyjaciół i kolegów z różnych klas technikum. Atmosfera była radosna, przepełniona śmiechem i ciepłymi rozmowami.

Nie zabrakło wpisów do księgi pamiątkowej, spotkania z obecnymi władzami szkoły, a także spaceru po nowoczesnej bazie dydaktycznej. Wielu z obecnych z uznaniem podkreślało rozwój placówki i ogromne zmiany, jakie zaszły na przestrzeni lat. – To już inna szkoła, ale duch tej samej wspólnoty – mówili z uśmiechem.

O sprawnym przebiegu i wyjątkowym klimacie spotkania zadbał organizatorzy: Wojciech Wesolkin i Regina Wątróbska, którym należą się słowa uznania za dopięcie wszystkich szczegółów.

Wspólna przyszłość – zaproszenie na 80-lecie ZS2

Oba spotkania zakończyły się nie tylko symbolicznym powrotem do młodzińskich lat, ale i spojrzeniem w przyszłość. Wszystkim absolwentom, byłym nauczycielom i przyjaciół-

om szkoły przekazano zaproszenie na obchody 80-lecia „Mechanika”, które planowane są na czerwiec 2026 r. Będzie to doskonała okazja, by raz jeszcze – w duchu sanockiej tradycji – połączyć przeszłość z teraźniejszością.

(mn)



Państwowa Szkoła Muzyczna

Kolejne sukcesy akordeonistów

Uczniowie Państwowej Szkoły Muzycznej po raz kolejny udowodnili, że należą do ścisłej czołówki młodych akordeonistów w kraju. Na XVI Ogólnopolskim Festiwalu Muzyki Akordeonowej „Harmonia Zdrowia i Muzyki” w Solcu-Zdroju I miejsce oraz Grand Prix im. W. Lecha Puchnowskiego – statuetkę akordeonisty – zdobył Mateusz Neckar. Co szczególnie warto podkreślić: to pierwszy raz, gdy nagroda ta trafiła do ucznia z najmłodszej kategorii wiekowej (do 15 lat).

Pierwsze miejsce w kat. do 19 lat zdobył Dawid Siwiecki. Obaj uczniowie są podopiecznymi Andrzeja Smolika, a ich występy na koncercie laureatów zakończyły się owacją na stojąco. Sukcesy dopełnili uczniowie Tomasa Mazura – Mateusz Zajdel (III miejsce) i Błażej Szewczyk (wyróżnienie).

To nie koniec osiągnięć akordeonistów PSM. Siwiecki zdobył I nagrodę także podczas XIII Ogólnopolskiego Przeglądu Szkół Muzycznych w Próchniku. Ponadto nasi młodzi instrumentalisci znakomicie zaprezentowali się na Festiwalu „Harmonia Espressiva” w Sochaczewie –

tu II miejsce (pierwszego nie przyznano) zdobyli Siwiecki i Kacper Kosztyła, a wyróżnienie ponownie otrzymał Neckar.

Mateusz i Dawid odnieśli także sukces za granicą – na Międzynarodowym Festiwalu „Talents of the World” w Odesie. Mateusz zwyciężył w kategorii do lat 15, a Dawid – do lat 19, zdobywając dodatkowo Grand Prix całego konkursu.

Gratulacje dla uczniów oraz ich nauczycieli – Andrzeja Smolika i Tomasza Mazura. Sanok ma powody do dumy!

Aleksandra Barwikowska



Mateusz Neckar



Dawid Siwiecki



Kacper Kosztyła

Muzeum Historyczne

OBIEKTYWnie Beksiński – o sztuce, fotografii i inspiracjach

W ramach projektu OBIEKTYWnie BEKSIŃSKI w Muzeum Historycznym odbyła się prelekcja Doroty Szomko-Osękowskiej – historyczki sztuki, kuratorki i znawczynie twórczości Zdzisława Beksińskiego. Spotkanie, połączone ze zwiedzaniem ekspozycji, otworzyło kolejny etap projektu, którego celem jest pobudzanie twórczej aktywności młodzieży i inspirowanie sztuką sanockiego mistrza.

Prelekcja stała się też sygnałem startowym dla kolejnych warsztatów; odbyły się trzydniowe zajęcia fotograficzne pod okiem Tadeusza Poźniaka – doświadczonego fotoreportera związanego m.in. z „Nowinami” i dwumiesięcznikiem VIP Biznes & Styl. Miejsca na zajęcia zniknęły błyskawicznie – co cieszy, bo frekwencja i zaangażowanie uczestników świadczą o ogromnym głodzie twórczości i kontaktu ze sztuką wśród młodych ludzi.

Warsztaty fotograficzne to kontynuacja czerwcowych warsztatów filmowych prowadzonych przez ekipę Trznadel Media – Piotra i Jakuba – zakończonych pokazem prac i wręczeniem dyplomów w Sali Gobelinowej.

Efekty obu sesji warsztatowych – filmowej i fotograficznej – zobaczymy już 13 wrze-



śnia podczas wydarzenia Kultura i Sztuka jest Kobietą. Projekt realizowany jest przy wsparciu Powiatu Sanockiego i Muzeum Historycznego,

a współfinansowany z budżetu Województwa Podkarpackiego w ramach programu „Mecenas Kultury”.

(ab)

Szkoła Podstawowa nr 8

Zaszczytny tytuł „Szkoly 1000-lecia Królestwa Polskiego”

Szkoła Podstawowa nr 8 im. Królowej Zofii została wyróżniona zaszczytnym tytułem „Szkoly 1000-lecia Królestwa Polskiego”. Ten prestiżowy laur przyznano w ramach ogólnopolskiego projektu edukacyjnego z okazji milenium koronacji Bolesława Chrobrego – pierwszego króla Polski.

Organizatorem projektu było Muzeum Historii Polski w Warszawie, we współpracy z Polskim Towarzystwem Historycznym i Instytutem Historii i Archiwistyki UMK w Toruniu. Honorowy patronat nad inicjatywą objęli: Ministerstwo Edukacji Narodowej, Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Marszałek Sejmu RP. Do udziału w projekcie zgłosiło

się aż 1256 szkół z całego kraju i środowisk polonijnych!

Uczniowie „Ósemki” zrealizowali szereg ciekawych i kreatywnych zadań projektowych. Wzięli udział w wyjątkowej lekcji żywej historii pt. „Dzień z królem Bolesławem Chrobrym”, stworzyli autorską grę planszową i nagrali film z gratulacjami dla monarchy. Zorganizowano również Dzień Stroju Historycznego i konkurs

na nowy banknot z wizerunkiem króla.

W skład szkolnej drużyny weszli: Ida Wolanin, Wojciech Wolanin, Zuzanna Pietruszka, Michał Skowroński, Szymon Helfer, Milena Rejnin, Zuzanna Kafara i Weronika Wolanin. Koordynatorami projektu byli nauczyciele: Marcin Oleniacz i Anna Skowrońska.

Dziękujemy całemu zespołowi za pasję, kreatywność i wyjątkowe zaangażowanie. Jesteśmy dumni, że nasza szkoła zapisała się w historii tego niezwykłego jubileuszu!

(ab)



28 – 30
czerwiec
2025

Państwowa Szkoła Muzyczna I i II stopnia

im. Wandy Kossakowej w Sanoku



V Międzynarodowy Festiwal Pianistyczny
«Chopinowska Wiosna»

28 czerwca 2025

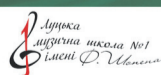
- 10:00 Przybycie i rejestracja uczestników konkursu
- 12:00 Uroczyste otwarcie Festiwalu. Koncert
 - Andrzej Tatarski (Polska) - fortepian
 - Oksana Rapita (Ukraina) - fortepian
 - Andrzej Słazak (Polska) - fortepian
 - Podkarpacka Orkiestra Kameralna
 - Elżbieta Przystasz (Polska) - dyrygent
- 14:00 Lekcje mistrzowskie prowadzone przez Isabelłę Darską Havassi (Węgry)
- 15:30 Lekcje mistrzowskie prowadzone przez Andrzeja i Janinę Tatarskich (Polska)
- 17:00 Lekcje mistrzowskie prowadzone przez Oksanę Rapitę (Ukraina)

29 czerwca 2025

- 9:00 I etap konkursu – przesłuchania uczestników

30 czerwca 2025

- 10:00 II etap konkursu – przesłuchania uczestników
- 12:00 Spotkanie z członkami Jury
- 15:00 Koncert galowy i wręczenie nagród laureatom konkursu



Ministerstwo Kultury
i Dziedzictwa Narodowego

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego
pochodzących z Funduszu Promocji Kultury

Wydział Kultury i Dziedzictwa Narodowego w Sanoku
Cultural Department of the Public Institution of the Council of the EU
Département culturel de la préfecture polonaise du Conseil de l'UE

Klasa A

Rezerwy jak pierwsza drużyna

Tydzień po pierwszej drużynie Ekoballu sezon zakończył zespół jej rezerw. Również na 5. miejscu w tabeli, co w przypadku bardzo młodego składu trzeba uznać za dobry wynik. W ostatnich meczach stalowcy wygrali na wyjeździe z San-Budem Długie i zremisowali u siebie z Remixem Niebieszczany.

SAN-BUD DŁUGIE – EKOBALL STAL II SANOK 1:2 (1:1)

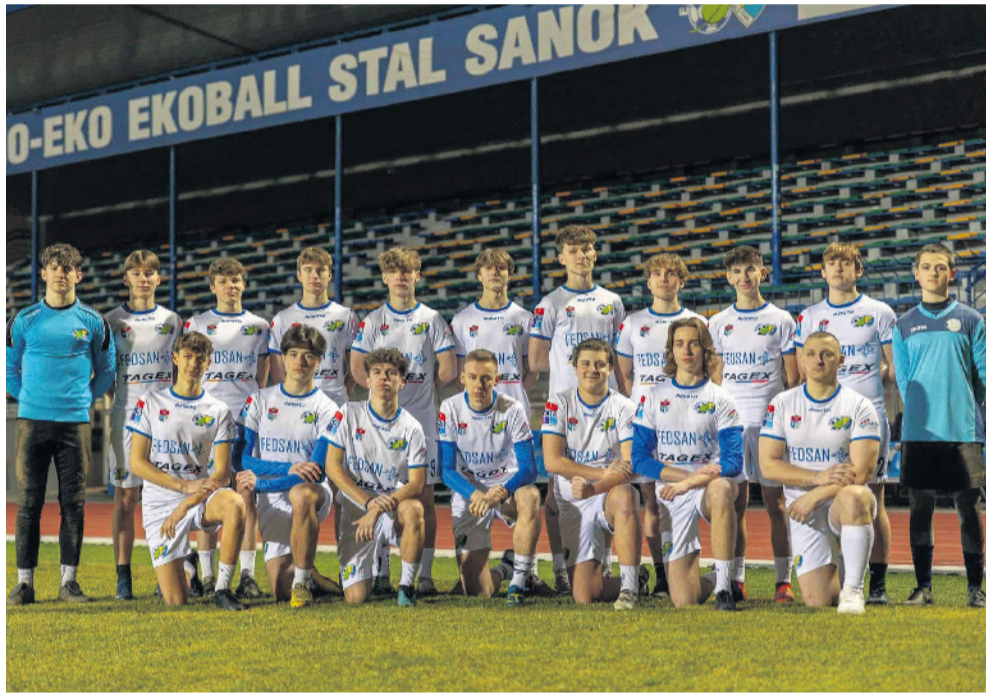
Bramki: Kucharski (39) – Domaradzki (14), Błażowski (55).

Ekoball Stal: Romaniak – Zagórda (60 Czerwiwiec), Jajko, Gawlewicz, Jasiński (46 Wiejowski) – Paszkowski (70 Ziolo), Rajtar (75 Miklicz), Nowak, Nowosielski – Błażowski (65 Kowalik), Domaradzki.

EKOBALL STAL II SANOK – REMIX NIEBIESZCZANY 1:1 (1:0)

Bramki: Kowalik (20) – Grzyb (69).

Ekoball Stal: Terefinko – Miklicz (80 T. Mateja), Jajko, Czerwiwiec, Jasinski – Wiejowski, Ziolo (75 Futyma), Zagórda (65 Kosiba), Nowosielski (55 Demko) – Kowalik (90 Sierota), Błażowski.



Podobnie jak pierwsza drużyna Ekoballu Stal, także i zespół rezerw zakończył sezon na 5. miejscu

Spotkanie w Długim toczyło się pod wyraźnym dyktando gości, którzy już po niespełna kwadransie gry objęli prowadzenie. Choć dość szczęśliwie, bo uderzenie Rafała Domaradzkiego znalazło drogę do siatki po rykoszecie, co z pewnością zmyliło bramkarza. Chwilę przed przerwą San-Bud zdołał doprowadzić do remisu, ale ostatnie słowo należało do naszych piłkarzy. Po rzucie wolnym, szybko rozegrany przez Domaradzkiego, celnie z woleja trafił Mateusz Błażowski. Zwycięstwo Ekoballu powinno być bardziej okazałe, ale w kilku sytuacjach zabrakło precyzji.

Dwa dni później stalowcy zakończyli sezon na stadionie w Bykowcach, mierząc się z Remixem. Mimo ponownej przewagi tym razem nie udało się zdobyć kompletu punktów. Początek był jednak planowy – po zagranie Macieja Zagórdy wzdłuż bramki akcję przytomnie zamknął Aleksander Kowalik. Potem golkiper gości zaliczył kilka świetnych interwencji. Po zmianie stron goście wyrównali i ostatecznie stanęło na remisie. Jako ciekawostkę można dodać, że na ostatnie 10 minut wszedł 46-letni Tomasz Mateja, prezes naszego klubu.

Ostatecznie zespół rezerw Ekoballu Stal zajął 5. miejsce w tabeli z dorobkiem 49 pkt (bramki 67:42).

Szkolenie młodzieży

Wyróżnienie dla Ekoballu

Ekoball Stal uplasował się na podium wojewódzkiej klasyfikacji Pro-Junior System, nagradzającej kluby stawiające na juniorów-wychowanków.

W rankingu tym Ekoball był 3. z dorobkiem 6364 punktów, ustępując tylko Igloopolowi Dębica (14 065) i Czarnym Jasło (10 524). Natomiast przewaga nad 4. Karpatami Krosno wynosiła 539 pkt.

– Zajęte miejsce, jak i rosnące zainteresowanie naszymi młodymi zawodnikami na lokalnym rynku transferowym, są potwierdzeniem odpowiedniej jakości szkolenia w klubie. Mamy nadzieję, że w nadcho-

dzących latach liczba wychowanków reprezentujących żółto-niebieskie barwy będzie systematycznie rosła. Cieszymy się, że mimo coraz większej liczby rozmaitych projektów, kuszących młodych piłkarzy gratyfikacjami finansowymi, znaczna część z nich stawia wyżej przywiązanie do klubu. Bardzo dziękujemy najwierniejszym, których serce jest żółto-niebieskie – czytamy na stronie fb Ekoballu Stal.

Turniej AFC EVENTS

Totalna dominacja AP

W Chorkówce rywalizacja rocznika 2014 została zupełnie zdominowana przez drużyny Akademii Piłkarskiej, które zajęły dwa pierwsze miejsca.



Młodzików trenowanych przez Mariusza Sumarę i Łukasza Rygiela podzielono na dwa zespoły, co okazało się świetnym pomysłem. Ekipy AP wywalczyły czołowe lokaty, zgarniając też nagrody indywidualne: królem strzelców został Kamil Harajda, a najlepszym bramkarzem turnieju – Adam Szmyd. Ponadto najlepszymi zawodnikami naszych drużyn wybrani

zostali Natan Karnas (API) i Tomasz Wołk (APII). API: Nikodem Stec, Alan Mieszczyński, Natan Karnas, Bruno Kozak, Oliwier Filak, Mikołaj Różak, Kamil Harajda, Tomasz Nowak, Wiktor Gac. APII: Adam Szmyd, Filip Różak, Kacper Kiełtyka, Błażej Wdowin, Tomasz Wołk, Miłosz Łapiszczak, Jakub Biłas, Artem Borys, Viktor Birski.

Klasa okręgowa

Wikingowie już się zbroją przed kolejnym sezonem

Sezon w krośnieńskiej „okręgówce” ledwie dobiegł końca, a drużyna Wiki już wzmacnia skład przed kolejnymi rozgrywkami. Zespół zasilili dwaj pomocnicy – Rafał Domaradzki i Dawid Posadzki.

Można śmiało stawiać tezę, że Domaradzki – po dwóch latach spędzonych w Ekoballu Stal – znów będzie liderem ofensywy wikingów. Zawodnik z doświadczeniem nawet na III-ligowych boiskach gwarantuje odpowiednią jakość piłkarską i... zapewne kilka goli z rzutów wolnych.

Kolejnym nabytkiem jest Posadzki, również pamiętany z gry w żółto-niebieskich barwach. To z pewnością nie są ostatnie transfery w drużynie Jakuba Gruszeckiego, która w najbliższej kampanii na pewno zechce walczyć o coś więcej niż tylko utrzymanie ligowego bytu.



Rafał Domaradzki



Dawid Posadzki

Stadion Wiki

Można grać po zmroku

Jeżeli chodzi o kluby z „okręgówek”, to Wiki ma chyba najlepszy stadion w Polsce, tymczasem obiekt nadal się rozwija. Przy boisku głównym właśnie zainstalowano reflektory ledowe.

Do tej pory oświetlenie miała tylko boczna płyta ze sztuczną murawą, choć wokół centralnego obiektu Rodzinnego Centrum Sportu i Rekreacji Wiki znajdowały się odpowiednie maszty. Ostatnio wyposażono je w lampy właściwej mocy, dzięki czemu już od następnego sezonu piłkarze z ulicy Stróżowskiej będą

mogli grać i trenować również po zmroku. Tym samym już dwa sanockie stadiony są „całodobowe”, bo przypomnijmy, że kilka lat temu oświetlenie zamontowane zostało również na „Wierchach”.

Kolumnę opracował:
BARTOSZ BŁAŻEWICZ



Podkarpacka liga młodzików starszych

Wygrana na zakończenie

Zwycięski mecz AP z dębiczaniem zakończył sezon w wykonaniu naszych drużyn młodzieżowych.

AP SANOK – DAP DĘBICA 1:0 (0:0)

Bramka: Stramecki (70).

Wyróżnienia po sezonie

Konsultacje, turniej i testy

Kilku zawodników Akademii Piłkarskiej zostało docenionych po zakończonym właśnie sezonie, a efektem są powołania do kadr wojewódzkich i zaproszenia na testy.

Bartosz Dydak i Mateusz Gągato znaleźli się w gronie 20 graczy z rocznika 2013, powołanych na konsultację kadry Podkarpacia, która dwa dni temu miała miejsce w Pustyni.

Rok starszy Olaf Cichecki otrzymał powołanie do reprezentacji województwa na Mistrzostwa im. Kazimierza

Górskiego, które od jutra rozgrywane będą w Policach.

Dla odmiany Filip Bobik (rocznik 2011) został zaproszony na testy w Resovii Rzeszów. Drużyna ze stolicy Podkarpacia awansowała bowiem do Centralnej Ligi Juniorów i poszukuje bramkostrzelnego napastnika.

SIATKÓWKA

Przedwakacyjne przygody

Juniorzy młodsi TSV wygrali na własnym parkiecie Turniej o Puchar Prezesa, a ich klubowe koleżanki uczestniczyły w Międzynarodowym Festiwalu Sportu w Jasle.

Rozgrywkami przed swoją publicznością podopieczni Macieja Wiśniowskiego rozpoczęli przygotowania do nowego sezonu. W hali ZS3 zmierzli się z rówieśnikami z Dębowca, Dębicy i Rzeszowa. W pierwszym etapie pokonali bez straty seta Aoz Rzeszów i Wisłokę Dębica. W finale starli się z UKS-em Dębowiec. Przegrali pierwszą odsłonę, ale kolejne partie należały do nich. Najlepszym zawodnikiem TSV wybrano Miłozę Frycza.

Dziewczęta z rocznika 2009 i młodsze pod wodzą Wiesława Semeniuka wzięły



Arkadiusz Borczyk już może świętować tytuł mistrzowski

udział w trzydniowych zmaganiach z udziałem 16 drużyn z Polski i zza granicy. Do Jasła przyjechały nie tylko najbliższe sąsiadki z Ukrainy i Słowacji, ale m.in. zawodniczki z Norwegii i Wielkiej Brytanii. Nasze siatkarki w tym gronie uplasowały się na 6. miejscu. Wygrały Greczynki z wyspy Rodos.

TURNIEJ JUNIORÓW O PUCHAR PREZESA TSV:

Mecze grupowe:

TSV SANOK – Aoz RZESZÓW 2:0 (21, 18)

UKS DĘBOWIEC – WISŁOKA DĘBICA 2:0 (19, 14)

UKS DĘBOWIEC – Aoz RZESZÓW 2:0 (19, 16)

TSV SANOK – WISŁOKA DĘBICA 2:0 (11, 14)

Mecz o 3. miejsce:

Aoz RZESZÓW – WISŁOKA DĘBICA 2:0 (15, 17)

Final:

TSV SANOK – UKS DĘBOWIEC 2:1 (-16, 11, 12)



LEKKOATLETYKA

„Długasi” w formie



Mariusz Mateja (w środku) wygrał kat. +50 lat wyścigu na 12 km

Starty długodystansowców wiązały się głównie z biegami przeszkodowymi i górskimi. Udało się wywalczyć kilka czołowych lokat w generalce i kat. wiekowych.

Runmageddon Poznań

MALTA

Jarosław Jachimowski najwyraźniej przewycięził pecha związanego z 4. miejscem. W wyścigu na 12 km (ponad 50 przeszkód) zajął 3. pozycję w elite masters. Pokonanie dystansu zajęło mu 1:12.02.

Festiwal Biegu Rzeźnika

W Bieszczadach nie zabrakło naszych reprezentantów, którzy pokazali się z dobrej strony.

Mariola Knap z SanOK Biega znów stanęła na podium w generalce kobiet, tym razem na 2. stopniu. Zrobiła to w wyścigu na 5 km (42.32). Jej klubowa koleżanka Renata Holo-waty dotarła na metę Rzeźniczka (ok. 28 km) jako 6. kobieta open i 3. w kat. K30. Jej wynik – 2:59.22.

Trójka naszych ukończyła Dychę na Jeleni Skok. Najszybciej zrobił to Szymon Lewicki (1:31.09), a następni w kolejności to Jakub Lewicki i Magdalena Janowska (SanOK Biega).

Z maratonem liczącymi 52 km zmierzli się Łukasz Łagoźny (7:11.06) i Urszula Wałachowska (10:02.30).

Bieg „Lotnej”

W Haczowie mocną pozycję w kat. 50+ potwierdził Mariusz Mateja. Był najszybszy w tym przedziale wiekowym – 12 km przebiegł w 48.10.

Na 5 km Krzysztof Szczeppek zajął 9. miejsce z rezultatem 21.46. Knap była 7. kobietą (24.49). Ponadto startowali Maciej Chlebiński i Edyta Ryfa.

STRZELECTWO

Gościnne zwycięstwo poza konkursem

Podczas zawodów na strzelnicy „u Leśników” w Tyliczu koło Krynicy-Zdrój niespodziewanie najlepszy wynik uzyskał sanoczanin Piotr Kluska, startujący... poza konkursem.

Choć Kluska nie był klasyfikowany w drużynie, zdeklasował wszystkich uczestników. Co ciekawe – strzelał w konkurencji trap olimpijski, której wcze-

śniej nigdy nie trenował! Jak widać, kreatywność i celne oko mogą zapisać się w historii nawet nieformalnych zmaganiach. Trafił 21 na 25 rzutków.



TENIS STOŁOWY

Zamiana miejsc

Trzy turnieje ligi sanockiej to wygrane Miłozę Zarzycznego, Mariusza Małka oraz Daniela Koziola (grupa A ostatniego turnieju) i Grzegorza Krasulaka (grupa B).

Zarzyczny odnosząc zwycięstwo pokonał 8 rywali i przegrał tylko z jednym. Jeszcze bardziej imponująco przedstawia się statystyka Małka – 16 wygranych setów i ani jednego straconego. Można powiedzieć, że ci zawodnicy zamienili się miejscami. Najpierw Zarzyczny był pierwszy, a Małek drugi, później zaś na odwrot.

W ostatnich jak na razie zmaganiach w grupie A, wygrał przez Koziola, walka była dość zacięta. O pierwszym miejscu decydował bilans setów.

Natomiast w grupie B, gdzie najlepszy był Krasulak, wyraźnie zaznaczyła się jego przewaga – komplet zwycięstw.

Turniej nr 54: 1. Zarzyczny, 2. M. Małek, 3. Daniel Koziol.

Turniej nr 55: 1. M. Małek, 2. Zarzyczny, 3. Grzegorz Kornecki.

Turniej nr 56: grupa A – 1. Koziol, 2. Bogdan Szalankiewicz, 3. Marek Serwiński; grupa B – 1. Krasulak, 2. Czesław Terefinko, 3. Kornecki.

KOLARSTWO

Rodzinno-klubowe podia

Reprezentująca klub Wiki familia Gosztyłów zajęła czołowe lokaty podczas wyścigu MTB Czudec. Michał wygrał na dystansie blisko 30 km, a jego córki Maja i Julia na trasach dla dzieci w kategoriach wiekowych zajęły odpowiednio 3. i 1. pozycję.

Gosztyla od początku jechał mocno, pilnując się przed najgroźniejszymi rywalami. Trochę luzu miał dopiero w końcówce, gdy uzyskał odpowiednią przewagę. Finiszował

w 1:25.21 z zapasem prawie 80 sek. nad 2. zawodnikiem.

Maja, starsza z jego córek, stanęła na 3. stopniu podium w kat. 7-10 lat, a młodsza Julia wygrała kat. do 6 lat.



Michał Gosztyla z córką Mają

BOKS

Minimalna porażka

Tym razem krótko potrwała przygoda Tomasza Rabki ze Street Autonomy podczas Indywidualnych Mistrzostw Polski Juniorów. W Wejherowie nasz zawodnik odpadł w pierwszej rundzie.

Rabka występował w kat. 63,5 kg. Jego przeciwnikiem był Alan Smerczak. Sędziowie zgodnie uznali, że przez trzy trzyminutowe rundy do rywal naszego pięściarza był lepszy.

Choć różnica w była minimalna, u każdego arbitra wyniosła 1 punkt. Turniej rozgrywano systemem pucharowym, więc Rabka zakończył swój udział w czempionacie.

Kolumnę opracował: **BARTOSZ BŁAŻEWICZ**

WROTKARSTWO

Sprinterski brąz Bianki Bluj

Pierwszą część sezonu rolkarze Sprintu zakończyli Ulicznymi Mistrzostwami Polski, które rozegrano w nowoczesnym i wielofunkcyjnym ośrodku sportowym, położonym na Polanie Jakuszyckiej, w sercu Gór Izerskich. Medal zdobyła kadetka Bianka Bluj, sięgając po brąz na 100 metrów. Więcej krążków było w towarzyszących imprezie Ogólnopolskich Zawodach Dzieci, bo po 4 razy na podium stawali Maksymilian Rabicki i Piotr Bluj junior.



Bianka Bluj prezentuje zdobyty medal

Polana Jakuszycka, znana głównie jako centrum narciarstwa biegowego, z powodzeniem rozwija swoją ofertę także w kierunku sportów letnich. Dzięki doskonałej infrastrukturze oraz walorom przyrodniczym stanowi idealną przestrzeń do organizacji zawodów o wysokiej randze. Uliczne Mistrzostwa Polski w Jeździe Szybkiej na Wrotkach były pierwszymi zawodami w tej dyscyplinie sportu, które zostały rozegrane w tym wyjątkowym miejscu – czytamy na stronie fb Sprintu.

Jedyny medal dla naszego klubu wywalczyła B. Bluj, zajmując 3. miejsce na 100 m. W pozostałych biegach kadetek przypadły jej lokaty: 5. na jedną rundę oraz 7. na dystansach 6 km na eliminacje i na punkty. Wśród junierek C niewiele do podium zabrakło Natalii Łożańskiej, która była 4. na 100 m; świetny wynik jak na zawodniczkę, która cały czas walczy z kontuzją. W pozostałych startach: 6. na jedną rundę, 5. na 10 km na punkty i 7. na 10 km na eliminacje.

W kat. młodzików komplet miejsc w czolowych dziesiątkach mieli Laura Bluj (10. na 100 m, 6. na jedną rundę, 7. na 4 km na eliminacje i 9. na 4 km na punkty) oraz Aleksander Doskowski (odpowiednio 8., 10. i dwa razy 6.). Dalsze lokaty zajmowała Zofia Tabisz.

W OZD Podopieczni Piotra Bluja i Witolda Myćki jeździli równo jak w zegarku. Wśród chłopców z kat. D1 bezkonkurencyjny okazał się Rabicki, wygrywając wszystkie wyścigi – na 100 m, jedną, dwie i trzy rundy. Natomiast w kat. 2018 i młodszy syn trenera Bluja miał komplet 3. miejsc – 100 m, 1 runda, 300 m, 1 runda.

WĘDKARSTWO

Udane połowy na stawie i rzece

W ostatni weekend rozegrano Towarzyskie Zawody Nocne Koła nr 3 oraz Spinningowe Mistrzostwa Koła nr 2. Zwycięstwa odnieśli Paweł Kruczkiewicz i Konrad Pitycz.

Zdecydowanie lepszą frekwencją miała 12-godzinna rywalizacja na stawie w „Sosenkach”, gdzie do gruntowych zmagania przystąpiło blisko 40 zawodników. Łączny wynik był spektakularny – blisko 300 kg ryb! Walka o wygraną okazała się zacięta, bo Kruczkiewicz z wynikiem niespełna 33 kg (w tym największa ryba zawodów, karp na 6,3 kg) wyprzedził Michała Krzyżaka o niewiele ponad 1 kg. Najniższy stopień podium dla Witolda Walczyka (24,2 kg).

Spinningiści z „Dwójki” łowili na Sanie poniżej Sanoka; odcinek rzeki aż do Mrzygłodu. Zdecydowanie najlepszy okazał się Pitycz – świeżo upieczony członek kadry narodowej złowił aż 18 ryb. Za to kolejnych dwóch zawodników dzieliło bardzo niewiele, bo 2. Piotr Sołtysik miał 12 sztuk, a 3. Piotr Chybiło – 11. Punktowano głównie pstrągami. Największą rybą mistrzostw okazał się jednak boleń na 60 cm, którego złowił Tomasz Dąbrowski.



Paweł Kruczkiewicz (po lewej) z największą rybą zawodów

SPORTY SIŁOWE

Podium Czajkowskiego, awanse Piecha i Chorążaka

Zawodnicy Gryfu w formie – Hubert Czajkowski zdobył brązowy medal Mistrzostw Polski Juniorów w Trójboju Siłowym, a sztangiści Kacper Piech i Krzysztof Chorążak awansowali do Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży.

Juniorski czempionat trójboistów rozegrano w Warszawie. Czajkowski, wracający po ciężkiej kontuzji i ponad rocznej przerwie w startach, zaprezentował wysoką formę, zajmując najniższy stopień podium w kategorii wagowej do 93 kilogramów. Wywalczenie medalu zapewniły mu rezultaty: 230 kg w przysiadzie, 145 kg w wyciskaniu sztangi na ławce i 240 kg w martwym ciągu.

Strefowe Eliminacje OOM rozegrano w Biłgoraju. Obaj podopieczni Piotra Wojnarowskiego wykonali plan minimum. Piech nawet z nawiązką, odnosząc zwycięstwo w kat. do 89 kg z dwubojowym wynikiem 260 kg (120 w rwanie i 140 w podrzucie). W klasyfikacji punktowej zawodów przypadło mu 3. miejsce. Natomiast Chorążak był 7. w wadze do 96 kg (55 rwanie, 75 podrzut).



Hubert Czajkowski stanął na najniższym stopniu podium

FITNESS SPORTOWY

Medalowe rozpoczęcie lata



Trener Mirosław Kaźmierczak wraz z zawodniczkami

Reprezentanci Spartan Zagórz udanie startowali w Koszycach, gdzie rozegrano Międzynarodowe Mistrzostwa Słowacji Federacji IBFF Fit Kids. Obok trenera Mirosława Kaźmierczaka medale zdobyły: Kornelia Sorówka, Aleksandra Sowioska, Kamila Łątka, Martyna Igielska i Liwia Posadzka.

Naszym zawodniczkom relatywnie najlepiej poszło w kategorii Fit Kids B, gdzie w swoich grupach wiekowych Sorówka wywalczyła złoto, a Łątka srebro. Ponadto 7. była Posadzka, a na pozycjach 8. uplasowały się Gaja Ślusarz i Viktoria Twardy. Po dwa medale Spartan zdobyli również w dwóch innych kategoriach: Acro Dance – 1. Kaźmierczak, 3. Posadzka; Fit Kids A – 2. Sowioska, 3. Igielska.

Tegoroczna edycja mistrzostw miała bardzo wysoki poziom, z niezwykle zaciętą rywalizacją. Warto podkreślić postawę trenera Kaźmierczaka, którego występ został przez publiczność nagrodzony owacjami na stojąco. Główny sędzia zawodów nie krył wzruszenia – ze łzami w oczach dziękował za ten wyjątkowy moment, podkreślając że był to jeden z najbardziej poruszających pokazów w historii imprezy.

ŻEGLARSTWO

Kolejne zwycięstwo Wilka

Regaty o Puchar Prezesa Krośnieńskiego Okręgowego Związku Żeglarskiego rozpoczęły 23. sezon Pucharu Soliny. Podczas rywalizacji w Polańczyku mieliśmy dwa miejsca na podium klasy T2, które zajęli Jan Wilk i Adam Bodnar.

Z dwójki reprezentantów Bieszczadzkiego Towarzystwa Żeglarskiego zdecydowanie lepiej pływał Wilk, którego załoga wygrała aż 5 z 9 krótkich wyścigów. Oczywiście efektem było pewne zwycięstwo w punktacji łącznej inauguracyjnych zmagania PS. Bodnara sklasyfikowano na 3. pozycji.

W klasie T3 tuż za podium uplasował się Marek Sawicki z Naftowca. Pozycja 7. dla Jerzego Kusiaka (niezrzeszony). Sanocki akcent mieliśmy jeszcze w klasie turystycznej, której uczestnicy rozgrywali jeden wyścig, za to dłuższy. Jako 7. finiszował Piotr Rybczyński (Naftowiec).



Załoga dowodzona przez Jana Wilka odniosła kolejne zwycięstwo

